

Sygn. akt II K 623/15

1 Ds. 246/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 maja 2016r.

Sąd Rejonowy w Lwówku Śląskim II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący **SSR Justyna Krzysztofik - Skrzydłowska**

Protokolant Karolina Birulo

przy udziale Prokuratora – K. Ś.

po rozpoznaniu w dniach: 06.04.2016r. i 18.05.2016r.

sprawy :

1. **P. K.**

urodz. (...) w N.

syna L. i E. z d. K.

2. **J. S.**

urodz. (...) w O.

syna S. i J. z d. O.

oskarżonych o to, że:

działając wspólnie i w porozumieniu z góry powziętym zamiarem, w krótkich odstępach czasu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadzili w dniu 14 maja 2015 roku w L. B. K. oraz w dniu 19 maja 2015 roku w L. J. T. (1), do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w ten sposób, że wprowadzili w błąd pokrzywdzone, co do konieczności wymiany przepływowych podgrzewaczy wody w ich mieszkaniach, z uwagi na występujące już w nich usterkach, które mogły skutkować zagrożeniem dla życia i zdrowia dla ich użytkowników, a następnie dokonali wymiany tych urządzeń na nowe, pobierając przy tym zawyżoną wartość wymienionych urządzeń oraz wykonanych usług w kwotach 1700 zł. na szkodę B. K. i 1200 zł na szkodę J. T. (1)

tj. o czyn z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 12 kk

I. oskarżonych P. K. i J. S. uznaje za winnych tego, że działając wspólnie i w porozumieniu z góry powziętym zamiarem, w krótkich odstępach czasu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadzili w dniu 14 maja 2015 roku w L. B. K. oraz w dniu 19 maja 2015 roku w L. J. T. (1), do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w ten sposób, że wprowadzili w błąd pokrzywdzone, co do konieczności wymiany przepływowych podgrzewaczy wody w ich mieszkaniach, z uwagi na występujące już w nich usterki, a następnie dokonali wymiany tych urządzeń na nowe, pobierając za wykonane usługi kwotę 1700 zł. na szkodę B. K. i 1200 zł na szkodę J. T. (1) tj. popełnienia występku z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 12 kk i za to na podstawie art. 286 § 1 kk przy zastosowaniu art. 37a kk wymierza im kary po 300 (trzysta) stawek dziennych grzywny przyjmując, że jedna stawka dzienna stanowi równowartość kwoty 10 (dziesięciu) złotych;

II. na podstawie art. 63 § 1 kk zalicza oskarżonemu P. K. na poczet orzeczonej kary grzywny okres zatrzymania od dnia 19.05.2015r. godz. 18.25 do dnia 21.05.2015r. godz. 12.45 przyjmując, że jeden dzień zatrzymania odpowiada dwóm stawkom dziennym grzywny;

III. na podstawie art. 63 § 1 kk zalicza oskarżonemu J. S. na poczet orzeczonej kary grzywny okres zatrzymania od dnia 19.05.2015r. godz. 18.25 do dnia 21.05.2015r. godz. 11.25 przyjmując, że jeden dzień zatrzymania odpowiada dwóm stawkom dziennym grzywny;

IV. na podstawie art. 627 kpk zasądza od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe po 1/2 części w kwotach po 80,00 złotych i na podstawie art. 3 ust 1 Ustawy z dnia 23.06.1973 r o opłatach w sprawach karnych wymierza im opłaty w kwocie po 300 złotych.

Sygn. akt II K 623/15

UZASADNIENIE

SĄD REJONOWY USTALIŁ NASTĘPUJĄCY STAN FAKTYCZNY:

J. S. i P. K. są zatrudnieni w firmie (...) z siedzibą w B. prowadzonej przez synową J. J. (...). Przedmiotem działalności firmy jest wykonywanie instalacji wodno-kanalizacyjnych, ciepłych, gazowych i klimatyzacyjnych. J. S. jest upoważniony do zawierania umów zlecenia na wymianę urządzeń gazowych, pobierania zadatków i wpłat gotówkowych za wykonaną usługę. Wymieniony posiada także uprawnienia w zakresie instalacji urządzeń gazowych. P. K. z kolei jest zatrudniony od 9 lat na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony na stanowisku przedstawiciela handlowego i zajmuje się akwizycją. Zgodnie z poleceniem szefowej Firmy mogli ustalić koszty wymiany podgrzewacza z każdym klientem na sumę do 1500 zł.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego J. S. – k. 69, 114 verte-115 verte, wyjaśnienia oskarżonego P. K.-k. 63-64, 115 verte-117 verte)

W dniu 14 maja 2015r. J. S. i P. K. przybyli razem do miejscowości L. z zamiarem pozyskania osób chętnych na zamontowanie w ich mieszkaniach nowych przepływowych gazowych podgrzewaczy wody. Mężczyźni posiadali przy sobie podgrzewacze włoskiej firmy (...) modele Z., których średnia cena na rynku kształtowała się między 500, a 600 zł.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego J. S. – k. 69, 114 verte-115 verte, wyjaśnienia oskarżonego P. K.-k. 63-64, 115 verte-117 verte, zeznania świadka M. B. – k. 110, 121- 122 verte, zeznania świadka D. K. – k. 120-121)

Mężczyźni zapukali do drzwi liczącej 77 lat B. K.. Oferując możliwość sprzedaży wraz z montażem nowego piecyka, po wskazaniu przez właścicielkę mieszkania miejsca, w którym znajdował się junkers, stwierdzili, że ten który posiada wymaga wymiany wobec występujących w nim rzekomo usterek nie pozwalających na dalszą bezpieczną eksploatację. Wprowadzona w błąd kobieta zgodziła się na wymianę piecyka za łączną wartość usługi tj. cenę nowego podgrzewacza oraz montaż - 1500 zł. Mężczyźni po wymianie pieca, zabrali zdemontowany ze sobą i razem z kobietą udali się do miejscowego banku, gdzie ta dokonała wypłaty ze swojego konta kwoty 1700 zł. Sumę tą wydała mężczyznom, którzy stwierdzili, że ponad umówione 1500 zł domagają się zapłaty 200 zł za podwiezienie kobiety do banku.

(dowód: zeznania świadka B. K.- k. 136-138, 139, zeznania świadka D. D. – k. 112 verte, 119 verte-120, zlecenie wymiany pieca – k. 54, historia rachunku bankowego - k. 123)

Po powrocie do domu B. K. skontaktowała się telefonicznie ze znanym jej z terenu miasta instalatorem i serwisantem urządzeń gazowych M. B.. Mężczyzna po oglądnięciu nowo zamontowanego pieca stwierdził, że jest on gorszej jakości aniżeli posiadany przez kobietę wcześniej, a który to pamiętał, gdyż przez niego był montowany. Poradził, by odstąpiła od umowy. Istotnie B. K. pismem z dnia 15 maja 2015r. skierowanym do firmy (...) zażądała zwrotu zdemontowanego pieca oraz sumy 1700 zł.

(dowód: zeznania świadka B. K.- k. 136-138, 139, zeznania świadka M. B. – k. 110, 121- 122 verte, odstąpienie od umowy – k. 34)

W dniu 19 maja 2015r. P. K. i J. S. ponownie przyjechali do L.. Tym razem udali się do samotnie mieszkającej 79 - letniej J. T. (1). Po oglądnięciu wiszącego w łazience kobiety junkersa stwierdzili nieprawdźiwie , że z junkersa cieknie woda i w ten sposób przekonali kobietę do wymiany pieca na oferowany przez nich. Ustalili wartość wymiany łącznie na 1200 zł. W trakcie instalacji pieca do J. T. (2) przybył wnuk – K. T.. Zaskoczony wymianą pieca, który stosunkowo niedawno montowany według niego był jeszcze sprawny, przypuszczając, że J. T. (1) została oszukana wezwał Policję.

Przybyły na miejsce patrol dokonał zatrzymania sprawców, zaś zdemontowany piec zabrał wnuk kobiety.

(dowód: zeznania świadka J. T. (1) – k. 141 verte-142, zeznania świadka K. T. – k. 106-108, 118 – 119 verte, dowód wpłaty –k. 77, oświadczenie –k. 26)

Zdemontowane przez sprawców podgrzewacze zarówno u B. K., jak i J. T. (1) były sprawne, nie wymagały wymiany, a ich eksploatacja była bezpieczna. Piecyk J. T. (1) w późniejszym czasie zamontowany został u wnuka, gdzie jest używany. Odzyskany piecyk B. K. został kobiecie oddany i na jej polecenie ponownie zamontowany. Po wymianie baterii nadawał się do prawidłowej, dalszej eksploatacji. B. K. odzyskała także od firmy (...) 1500 zł.

(dowód: zeznania świadka K. T. – k. 106-108, 118 – 119 verte, zeznania świadka B. K.- k. 136-138, 139, zeznania świadka M. B. – k. 110, 121- 122 verte)

J. S. i P. K. nie byli uprzednio karani sądownie.

(dowód: dane o karalności – k. 132-133)

J. S. liczący 63 lata, obok pomocy w prowadzonej przez synową firmie, uzyskuje emeryturę w wysokości 2000 zł, nie posiada żadnych osób na utrzymaniu.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego J. S. – k. 69, 114 verte-115 verte)

P. K. ma obecnie 38 lat. Z tytułu zatrudnienia w firmie (...) uzyskuje miesięczne wynagrodzenie w wysokości 1850 zł. Posiada dwoje małoletnich dzieci, żona wymienionego pracuje.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego P. K.-k. 63-64, 115 verte-117 verte)

Oskarżeni nie przyznali się do popełnienia zarzucanego im czynu.

J. S. wskazał, że za świadczone w firmie synowej prace instalatorskie nie uzyskuje pieniędzy, toteż nie sposób zarzucić, by działał w celu osiągnięcia korzyści i dorobku. Wymieniał piece jedynie marki F. nie interesując się ceną u konkurencji, ani zarobkiem synowej. Stwierdził, że w przypadku każdej z pokrzywdzonych inkasował pieniądze. Nie potrafił precyzyjnie określić usterek w zdemontowanych piecykach, pamiętał natomiast, że pierwsza z pań następnie odstąpiła od umowy, w konsekwencji czego zabrali zamontowany piec marki F., zaś druga z pań życząca sobie wymiany i chcąc , by piec F. u niej został, po interwencji policji, nie chciała jego demontażu. Zaprzeczał, aby kiedykolwiek informował, ażeby piece stwarzały zagrożenie dla życia lub zdrowia osób. Stwierdził, że samą akwizycją zajmował się współoskarżony K. i nie jest w stanie podać, gdyż nie słyszał, jakich rad i informacji on udzielał poszczególnym klientom. Odnośnie pokrzywdzonej B. K. wskazał, że zainkasował od niej pobrane w banku pieniądze w wysokości 1500 zł i na tą sumę wystawione zostało pokwitowanie.

P. K. w obszernych wyjaśnieniach odniósł się w pierwszej kolejności do zasad wolnego rynku i prawa swobodnego ustalania wartości pieca wraz z kosztami wymiany, nie doszukując po stronie oskarżonych próby wyłudzenia jakiegokolwiek kwoty. Odnośnie pokrzywdzonej J. T. (1) wyjaśnił, że to kobieta twierdziła, że „w piecyku coś kapie” – czego sam nie sprawdzał, obniżył pierwszą sugerowaną cenę dla zachęty, po czym pokrzywdzona wyraziła wolę

wymiany pieca. Po przybyciu wnuczka do miejsca zamieszkania pokrzywdzonej, on zarzucając, że chcą babcie oszukać, wezwał policję, zaś J. T. (1) mówiąc, by wnuczka nie słuchać, nadal chciała by zakończyć dokonywany przez współoskarżonego (...) montaż pieca.

Pokrzywdzona K. natomiast sama twierdziła, że nie jest zadowolona z pieca jaki ma, gdyż słabo grzeje, więc chce wymiany na nowy, pewniejszy, nie stwarzający zagrożenia. Umówili się na kwotę 1500 zł, o tej sumie wiedziała z góry i taką sumę przekazała po powrocie z banku otrzymując pokwitowanie. Zaprzeczał, by zmuszali wymienioną do pobrania pieniędzy w banku, zapewniając, iż dawał możliwość rozliczenia się dnia następnego. Zważywszy na stałą pensję podkreślił, że nie miał interesu w zawyżaniu ceny piecyków i montażu, a także podkreślił, że zgodnie z ustaleniami szefowej nie mógł ceny zawyżać ponad 1500 zł. Dziwiło go, że w późniejszym czasie B. K. żądała zwrotu aż 1700 zł.

Dodał, że za każdym razem po uzyskaniu zgody na wymianę pieca dzwonił po oskarżonego (...), który zajmował się montażem.

SĄD ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:

Wyjaśnienia oskarżonych są tendencyjne. Pominęto w nich wątki decydujące o zaistnieniu przestępstwa i z uwagi na sprzeczność z zeznaniami świadków, których treści nie sposób podważać, stanowią jedynie nieudolną linię obrony. W istotnej części więc Sąd wyjaśnieniom wiary odmówił.

Znamiennym jest wobec treści stawianego zarzutu, że oskarżeni za każdym razem zaproponowali pokrzywdzonym wymianę piecyka gazowego po uprzednim wprowadzeniu w błąd co do konieczności jego wymiany. Zarówno bowiem B. K., jak i J. T. (1) dopiero od oskarżonych powzięły wiadomość, że piecyk gazowy był rzekomo niesprawny technicznie i wymagał wymiany, podczas gdy w rzeczywistości wskazane usterki nie istniały, a tym samym montaż nowego nie był konieczny.

Stworzenie w świadomości pokrzywdzonych obrazu, jakoby piecyk był uszkodzony, gdzie w rzeczywistości za każdym razem nadawał się do dalszej bezpiecznej eksploatacji stanowi wprowadzenie w błąd, o jakim mowa w art. 286 § 1 k.k.

J. T. (1) sama podaje, że na wyciek wody z junkersa wskazali oskarżeni po jego przeglądnięciu, sama wcześniej takiej usterki nie dostrzegła. B. K. także wskazywała, iż to oskarżeni informowali o usterekach stwarzających zagrożenie dla bezpieczeństwa.

Zeznania powyższe są spójne, pokrzywdzone - osoby sobie obce przedstawiają zbieżnie sposób działania oskarżonych, okoliczności w jakich doszło do wymiany piecyka. Nie dopatruje się Sąd żadnych obiektywnych powodów, dla których należałoby zdyskwalifikować którekolwiek z tych zeznań w zasadniczym dla czynienia ustaleń faktycznych zakresie. Są to relacje wiarygodne.

Dostrzega Sąd, że zeznania B. K. w pewnej części są przesadzone, ponieważ trudno przyjąć, aby oskarżeni dopuszczać się mieli zachowań stwarzając jednocześnie w pokrzywdzonych obawę o życie. Na takie zachowanie nie wskazuje ani druga z pokrzywdzonych, ani świadek K. T. mający ze sprawcami bezpośredni kontakt. W ocenie Sądu takie stanowisko B. K. wynika z próby wy tłumaczenia swojego nieprzemysłnego zachowania, łatwości. Nie oznacza jednak, że zeznania w zakresie niepotrzebnej wymiany pieca określonego przez oskarżonych jako niesprawnego technicznie i decyzji o wyrażeniu zgody na wymianę nie są wiarygodne.

Nie można także twierdzić, że B. K. rozmyślnie dodaje w zeznaniach wątki obciążające, by doprowadzić do skazania osób, których przekonaniu o konieczności wymiany piecyka uległa. W tym zakresie relacja świadka w pełni bowiem koresponduje z zeznaniami pokrzywdzonej J. T. (1), która to z kolei spontanicznie powtarzając, że nie widzi podstaw do karania oskarżonych, w swych zeznaniach wskazała na takie same okoliczności poprzedzające wyrażenie zgody na wymianę, co B. K.. Chodzi za każdym razem o uzyskanie od samych sprawców nieprawdziwej informacji o rzekomym występowaniu usterek kwalifikujących urządzenie do wymiany.

W tym zakresie zeznania pokrzywdzonych przeczą wersji oskarżonego J. S. , jakoby przy akwizycji i pozyskiwaniu chętnych na wymianę nie był obecny i nie wiedział, w jaki sposób przebiegała rozmowa. Zarówno bowiem z zeznań B. K. i J. T. (1) wynika, że mężczyźni sugerując konieczność wymiany, oglądając znajdujący się w mieszkaniach piecyk byli razem.

Ustalenie Sądu, że zdemontowane podgrzewacze w każdym przypadku nadawały się do dalszej eksploatacji znajduje potwierdzenie w materiale dowodowym zebranym w sprawie.

U B. K. zamontowany na życzenie pokrzywdzonej poprzedni junkers, po jego odzyskaniu przez Policję, po wymianie baterii działał. U J. T. (1) wprawdzie z woli pokrzywdzonej pozostał podgrzewacz zamontowany przez oskarżonych, lecz ten zdemontowany , został podłączony u wnuka w mieszkaniu i także bez konieczności żadnej naprawy działał. Zeznania B. K., K. T. i M. B. w pełni korespondują ze sobą. Nie doszukuje się Sąd żadnych powodów, by dyskwalifikować te zeznania.

P. K. i J. S. w sposób przemyślany wprowadzając w błąd co do konieczności wymiany, która była zupełnie zbędna, powodowali po stronie pokrzywdzonych konieczność ponoszenia kosztów. Taki był plan działania. Okoliczność, iż oskarżeni czynili to w ramach działającej legalnie na rynku firmy, powyższej oceny nie zmienia. Nie zmienia też oceny możliwość odstąpienia od umowy przez stronę, z której to z resztą skorzystała B. K.. Przy stwarzaniu błędu co do konieczności wymiany, zamiarem jest przekonanie klienta o słuszności podejmowanej decyzji i pozostawanie w przeświadczeniu o jej konieczności. Tak J. T. (1) dotąd przekonana jest o słuszności decyzji co do wymiany i tkwi w mylnym przeświadczeniu.

Nie budzi zastrzeżeń Sądu cena proponowana pokrzywdzonym w zamian za wymianę piecyków gazowych, która ustalona została zgodnie z zasadami wolnego rynku i swobodą kształtowania umów w tym zakresie. Zeznania K. T., a przede wszystkim D. K. i M. B. podważających wysokość usługi w porównaniu z cenami kształtującymi się w lokalnej społeczności L., nie wskazuje na bezprawne zawyżanie ceny przez sprawców. W tym zakresie zarzut aktu oskarżenia podlegać musiał modyfikacji. Nie ta jednak okoliczność, co podkreślano powyżej, legła u podstaw przypisania oskarżonym odpowiedzialności za dopuszczenie się przestępstwa oszustwa.

Zeznania D. K. oraz w tym zakresie M. B. miały przy czynieniu ustaleń faktycznych jedynie charakter porządkujący, pomocniczy.

Ograniczoną moc dowodową posiadają również zeznania D. D., dokonującej jako pracownik banku, transakcji z B. K.. Wymieniona wskazała na faktycznie pobraną kwotę przez pokrzywdzoną i orientowała się w zleconej wymianie piecyka, lecz nie posiadała żadnej wiedzy ani odnośnie okoliczności, w których pokrzywdzona zdecydowała się na wymianę, ani kwoty, jaką faktycznie pokrzywdzona wręczyła oskarżonym.

Odnieść w tym miejscu należy się do zapewnień oskarżonych, jakoby od B. K. otrzymali kwotę 1500 zł . Istotnie na taką sumę wystawione zostało pokwitowanie, lecz treści tego dokumentu sama pokrzywdzona nie przeczy. Dodaje jednak, że ponadto oskarżeni zażądali 200 zł w związku z koniecznością przywiezienia pokrzywdzonej do banku. Fakt wystawienia pokwitowania na 1500 zł, nie podważa twierdzeń pokrzywdzonej, a przy tym oskarżony P. K. zeznał, iż suma najwyższa za jaką zgodnie z zaleceniem szefowej mogli dokonać sprzedaży i montażu podgrzewacza wynosiła właśnie 1500 zł, nie dziwi więc, że taka widnieje na pokwitowaniu. B. K. w zakresie wypłaconej kwoty jest konsekwentna, taką sumę podała wezwanemu telefonicznie do mieszkania M. B., na taką wskazała w odstąpieniu od umowy, a przy tym przekonują okoliczności, w jakich wręczyła dodatkowe 200 zł.

Dał Sąd wiarę – niekwestionowanym w toku procesu, wszystkim dokumentom ujawnionym na rozprawie głównej.

J. S. i P. K. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doradzili B. K. i J. T. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w ten sposób, że wprowadzili w błąd wymienione , co do konieczności wymiany przepływowych podgrzewaczy wody w ich mieszkaniach , z uwagi na występujące już w nich usterki, a następnie dokonali wymiany tych urządzeń na nowe pobierając za wykonane usługi odpowiednio 1700 zł i 1200 zł , czym wyczerpali ustawowe

znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. Sprawcy w celu osiągnięcia korzyści majątkowej używając ustalonego sposobu działania wywołali u pokrzywdzonych mylne wyobrażenie o występujących usterkach , po to by dokonać wymiany podgrzewaczy. O tym, że usterki takiego rodzaju nie występują z pewnością wiedzieli, bowiem po pierwsze nie ujawniły się żadne przy dalszej eksploatacji, po drugie z racji posiadanych kwalifikacji J. S. potrafił precyzyjnie w odróżnieniu od pokrzywdzonych, określić, czy istotnie występuje usterka kwalifikująca urządzenia do wymiany , czy też nie.

Twierdzenia oskarżonych, jakoby sami korzyści majątkowej z tego tytułu nie otrzymali nie oznacza, że nie zostało wyczerpane ustawowe znamię przestępstwa w tym zakresie. Korzyść płynąca z faktu zamontowania piecyka w okolicznościach wprowadzenia w błąd co do konieczności jego wymiany, skutkowałą przysporzeniem finansowym po stronie podejmujących się wymiany podgrzewacza. To, czy istotnie uzyskane sumy trafiły do oskarżonych, czy do firmy - w ramach której dokonywali wymiany, dla przestępstwa oszustwa nie ma decydującego znaczenia. Przystępstwo to jest dokonane z chwilą dokonania przez pokrzywdzonego rozporządzenia mieniem, a niekorzystność tego rozporządzenia należy oceniać tylko z punktu widzenia okoliczności istniejących w czasie rozporządzenia mieniem, a nie tych , które następują później.

(tak. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 .08.2002r., III KK 230/02)

Sposób działania wynika z przyjętego podziału ról, a aktywność każdego z oskarżonych, bądź przy zachęcaniu do wymiany, bądź poprzez faktyczny montaż, bądź zainkasowanie gotówki dowodzą działania wspólnie i w porozumieniu oraz z góry powziętym zamiarem.

Zważyć należy, iż oceniany w świetle art. 115 § 2 k.k. stopień społecznej szkodliwości czynu jest znaczny. Sprawcy działali w sposób ukierunkowany na bezprawne uzyskanie mienia, zorganizowany, w ramach legalnie funkcjonującej na rynku firmy.

Okolicznością łagodzącą wymiar kary jest niekaralność oskarżonych, odzyskanie zdemontowanych junkersów i w zasadniczej części pieniędzy uiszczonych przez pokrzywdzoną K..

Okolicznością obciążającą natomiast jest działanie zaplanowane , z podziałem na role oraz z wykorzystaniem łatwości osób starszych.

Wobec powyższego i w oparciu o dyrektywy wymiaru kary zawarte w art. 53 § 1 i 2 k.k. Sąd wymierzył oskarżonym kary grzywny w ilości po 300 stawek dziennych, uznając, iż kara w takim wymiarze jest adekwatna do stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości czynu. Nie podzielając stanowiska Prokuratora Sąd uznał, iż samoistna kara grzywny w zupełności wystarczy do realizacji celów sankcji karnych: wdrażania oskarżonych do przestrzegania porządku prawnego w przyszłości, uzmysłowienia nieopłacalności wchodzenia w konflikt z prawem oraz odpowiednio represyjnie.

Sąd ustalił równowartość jednej stawki dziennej na kwotę 10 zł. Oskarżony J. S. utrzymuje się z emerytury wynoszącej 2000 zł, zaś P. K. za miesięczny dochód w wysokości 1.850 zł, utrzymuje razem z zarobkującą żoną dwoje dzieci. Zważywszy na wysokość źródeł utrzymania , które wystarczyć muszą na zaspokojenie bieżących potrzeb życiowych Sąd uznał, że równowartość jednej stawki określona na 10 zł odpowiada wymogom art. 33 § 1 i 3 k.k.

Okresy zatrzymania dla potrzeb niniejszej sprawy Sąd zaliczył na poczet kar grzywn w oparciu o art. 63 § 1 k.k.

O kosztach sądowych Sąd orzekł w oparciu o regułę procesową wyrażoną w art. 627 k.p.k. Opłatę ustalono na podstawie art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych.